

Dziennik Człuchowski

Dziennik Bałtycki

CZŁUCHÓW • CZARNE • DEBRZNO • KOCZAŁA • PRZECHELEWO • RZECZENICA

Rejsy



Dziś magazyn „Rejsy”, a w nim m.in. ■ Stulecie zakochanych; ■ Wystarczy wygrać - o nalogowych radio- i teleturniejowcach; ■ Mikulski szanuje Jaruzelskiego; ■ Okruchy życia - ze

wspomnień sybiraków; ■ Autograf - dotyk duszy; ■ Sikorki - ubogie mleko; ■ Nowy VW Polo oraz jak co tydzień horoskop i krzyżówka.

Człuchów



- Na inwestycje zamierzamy przeznaczyć w tym roku 1,35 mln zł. Z tego 300 tys. zł pochłonią wydatki na szpital - mówi Bronisław Luty, przewodniczącym Rady Powiatu.

str. 2

Kołodowo



Mariusz Jast, mieszkaniec Kołodowa promuje swoją pierwszą książkę „Kolumny niebios”. Do księgarń trafi 4 tys. egzemplarzy debiutanckiej książki Jasta.

str. 3

Wandzin



Do Eko Szkoły Życia trafiają osoby, które próbowały zerwać z narkotykami już wcześniej. Często są one poważnie chore. Właśnie tutaj szukają ostatniej deski ratunku.

str. 5

Człuchów



1100 zł uzyskano podczas licytacji złotego serduszka na balu karnawałowym zorganizowanym przez radę rodziców oraz dyrekcję Liceum Ogólnokształcącego.

str. 6

Sport



Już po raz jedenasty w Człuchowie rozegrano halowy turniej piłki nożnej. W imprezie zorganizowanej przez KS Piast udział wzięły drużyny z Debrzyna, Przechlewa, Bobolic i Człuchowa.

str. 12

Człuchów. Akcja strażaków

TAJEMNICA KOŚCIOŁA



Odkryte w iglicy dokumenty przekazano księdzu proboszczowi Janowi Tokarskiemu. Fot. Józef Szymanowski

- Mogła spaść w każdej chwili, trzymała się bardzo słabo - mówi starszy ogniomistrz Roman Hryszkiewicz, strażak, który ściągnął iglicę z kościoła pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Człuchowie.

Silnie wiejący wiatr zламаł iglicę w ubiegłą środę. Strażacy obawiali się, że może ona spaść i uszkodzić dach świątyni. W czwartek przez kilka godzin próbowano ją zdjąć.

- Nasza drabina ma wysokość trzydziestu kilku metrów - mówi Marian Kaczyński, komendant człuchowskiej straży pożarnej. - To za mało, żeby dostać się na górę, dlatego musieliśmy sprowadzić drabinę z Bydgoszczy.



Uszkodzoną iglicę ściągnął z wieży kościelnej starszy ogniomistrz, Roman Hryszkiewicz. Fot. Józef Szymanowski

Pomimo to do wieży udało się dotrzeć dopiero podczas trzeciego podejścia. Wiele emocji towarzyszyło zdejmowaniu uszkodzonego elementu na ziemię. Okazało się bowiem, że w iglicy są ukryte jakieś dokumenty. Prawdopodobnie pochodzą one z 1926 r., wówczas bowiem po raz ostatni remontowano kościół. Nie wiadomo jeszcze dokładnie, co zawierała tajemnicza paczka. Była ona owinięta w starą, niemiecką gazetę. Zabrał ją ze sobą ksiądz prałat Jan Tokarski.

Jak się dowiedzieliśmy, dokumenty były zawilgocone i aby je rozwinąć trzeba poczekać do wyschnięcia.

- Najprawdopodobniej w paczce są dokumenty związane z budową kościoła i jego historią - powiedział nam Jerzy Kuźniar, który przyglądał się próbie rozwinięcia dokumentów. - Być może znajdują się w niej jakieś zdjęcia. Możliwe, że po oczyszczeniu wszystkie dokumenty zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie.

(pif)

Sprawa Poldanoru

Polsko-duńskie rozmowy

Poldanor musi monitorować wylewanie gnojowicy. Do takich wniosków doszli samorządowcy, rolnicy i eksperci z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska podczas spotkania z przedstawicielami duńskiej firmy.

Większość samorządowców nie zgadza się na dalszą ekspansję Poldanoru. Twierdzą, że gnojowica wylewana na pola zanieczyszcza wodę oraz powoduje, że w ich gminach czuć nieprzyjemny fetor. Ze współpracy z Duńczykami zadowolony jest jedynie Waclaw Brzezicki, wójt gminy Koczała.

- My porozumieliśmy się z Poldanorem - mówi Waclaw Brzezicki. - Po polach nie jeździ zresztą beczka, lecz specjalny sprzęt, który równomiernie dozjuje wylewanie gnojowicy. Nie wiem, co by się stało, gdyby rozwiązano firmę, a pracownicy w niej zatrudnieni zostali zwolnieni. Przecież oni wywieźliby wójtę na tacze.

Zdzisław Szczepkowski ze słupskiej delegatury WIOŚ mówił, że badania, które przeprowadzono nie wylazały, żeby działalność Poldanoru wpływała niekorzystnie na stan wód.

Monitorowanie wylewu gnojowicy jest jednak potrzebne.

(pif)

Walentynki z „Dziennikiem”

Na weekend do Łeby

Kino Uciecha i „Dziennik Bałtycki” przygotowały niespodziankę dla wszystkich osób, które przyjdą w niedzielę na film „Zakochani” w reżyserii Piotra Weresniaka.

Widzowie kina i Czytelnicy naszej gazety będą mieli szansę wygrania walentynkowego weekendu w hotelu Wodnik w Łeby.

Wystarczy kupić jutro „Dziennik Bałtycki”, wypełnić kupon zamieszczony na naszej stronie i udać się z nim do kina.

Po każdym z trzech seansów wylosowanych zostanie 10 osób, a spośród trzydziestu jedna, która spędzi z wybraną osobą romantyczny weekend w Łeby.

Zapraszamy do kina.

(KP)

W prenumeracie „Dziennik Człuchowski” taniej i z darmową dostawą do domu!

Debiut pisarski

Kolumny niebios

Mariusz Jast, mieszkaniec Koldowa rozpoczął promocję swojej pierwszej książki „Kolumny niebios”. Wydawnictwo Media Koncept przygotowało do sprzedaży 4 tys. egzemplarzy debiutanckiej książki Jasta.

Mariusz Jast pisze w języku niemieckim, gdyż przez kilka lat mieszkał w Niemczech. Sam nie podjął się tłumaczenia „Kolumny niebios” na swój ojczysty język.

- Mój pisany język niemiecki jest dużo lepszy niż polski - wyjaśnia autor. - Dlatego też pozostawiłem tłumaczenie moich utworów fachowcom.

Książki Mariusza Jasta mają kształt scenariuszy filmowych. Bohaterami są ludzie podpatrzeni w codziennym życiu, bohaterowie prasowych artykułów, przypadkowi przechodnie.

- Moje postaci są zlepkiem cech wielu ludzi, których kiedyś spotkałem, z którymi rozmawiałem - mówi autor. - Czasami wy-

gląd moich bohaterów za pożyczam z prasowych zdjęć, nic nie wiedząc o sфотографowanej postaci. Nie wzoruję się na konkretnych ludziach od początku do końca.

„Kolumny niebios” są pierwszą częścią planowanej przez autora trylogii. Część druga będzie nosiła tytuł „Fatalna świadomość”, natomiast trzecia „Burzliwe związki”. Oba tytuły będą wydane prawdopodobnie już w marcu br. W międzyczasie prowadzona będzie promocja w internecie. Autor ma bowiem własną stronę www (www.jast.w.pl) i grupę dyskusyjną. Z Mariuszem Jastem można porozmawiać także na kanale IRC.

(KP)



Mariusz Jast

Fot. Krzysztof Pazdalski

REKLAMA

Człuchów W nowym miejscu

Od niedawna w budynku po starej przychodni działa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Niedługo do budynku zostanie przeniesiony również wydział zdrowia i pomocy społecznej Urzędu Powiatowego. Znajdą tam również siedzibę człuchowskie stowarzyszenia. W piwnicach będzie znajdował się gabinet lekarski dla diabetyków oraz gabinet ginekologiczny. W centrum znajdzie się również mała świetlica, w której będą prowadzone pogadanki z lekarzami.

- Mieścić się tam będą wszystkie instytucje, które mają związek z pomocą społeczną w powiecie i gminach - powiedział Aleksander Gappa, starosta człuchowski. - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie będzie pełnić funkcję koordynatora działań z tego zakresu. Myślę, że współpraca z miejskimi i gminnymi ośrodkami pomocy społecznej będzie się dobrze układać.

W planach jest zamontowanie specjalnego dźwigu dla osób niepełnosprawnych, który umożliwi wjazd na wysoki parter.

(kil)

Debrzno Reklama miasta

W siedzibie Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno oraz w miejscowym Urzędzie Miejskim można otrzymać bezpłatny folder, dotyczący gminy.

Oprócz kolorowych zdjęć w publikacji zamieszczono historię Debrzna. Jest też krótka informacja na temat atrakcji turystycznych i zabytków na terenie miasta.

Publikacja przetłumaczona została na język niemiecki. Koszt druku pokryła Fundacja Partnerstwo dla Środowiska.

W najbliższym czasie ukaże się drugi, nieco mniejszy folder o Debrznie. Obok zdjęć miasta, znajdują się w nim adresy gospodarstw agroturystycznych na terenie gminy.

(HJ)

REKLAMA

TREID „DUET”
BEZPOŚREDNI IMPORTER
WEST. POLECA
- SKLEJKI LIŚCIASTE
I IGLASTE - Rosja
- WYROBY HUTNICZE - Ukraina, Rosja
- BLACHY, KĄTOWNIKI, CEOWNIKI ORAZ RURY
- PODŁOGI „EPI” 24 tys. obr. 38 zł
KONKURENCYJNE CENY
77-300 CZŁUCHÓW,
ul. KWIATOWA 2, tel. (059) 83-42-217, 83-44-117
R-2223/B/1062

Człuchowianie bronią kasztanowców

Drzewa drżą ze strachu



- Wycięto jedyny kasztan kwitnący na czerwono, aby wyremontować płot - twierdzi Waldemar Faryno.

Fot. Waldemar Faryno

Po naszym artykule na temat budowy ścieżki rowerowej w Człuchowie, otrzymaliśmy sporo telefonów i listów od Czytelników, zbulwersowanych planami wycięcia kasztanowców przy ul. Wojska Polskiego.

Przeciwko wycinie protestuje m.in. Waldemar Faryno, człuchowski rzeźbiarz. Oto treść jego listu do redakcji.

„Nie tak dawno, bo w ubiegłym roku bezkarnie wycięto jedynego na terenie miasta kasztanowca kwitnącego na czerwono. Zrobiono to tylko po to, żeby wyremontować płot. Uważam, że to straszna głupota.

Dzisiaj słyszymy, że nasze władze postanowiły wyciąć 40 kasztanowców, żeby zrobić ścieżkę rowerową. W głowie mi się nie mieści, jak można podjąć taką decyzję. Argumenty, których używa pan Szreder, są krótko mówiąc bzdurne. Trzeba wiedzieć, że kasztanowce

mają system korzeniowy, który rozchodzi się w głąb ziemi, przy czym sam kasztanowiec jest drzewem bardzo żywotnym. Gdyby było inaczej, to jezdnia na ul. Wojska Polskiego nie wyglądałaby tak, ja teraz. Mówi się przecież, że te obecne kasztany żyją 50 lat, a może nawet więcej.

Drzewa, które dzisiaj nam szkodzą to topole, które były sadzone kilkadziesiąt lat temu. Mają one płytki, a jednocześnie bardzo silny system korzeniowy. Można to zobaczyć na terenie obiektów OSiR nad Jeziorem Rychnowskim.

Chwała panu burmistrzowi za myśl, aby zasiać 1000 drzew w zamian

za te wycięte. Niech władze miasta zrobią to jednak z głową, tak żeby za 50 lat nikt nie myślał o ich wycięciu.

Zieleni nigdy dosyć, dlatego też trzeba sadzić drzewa, gdyż są one płucami Człuchowa. Precz z rękoma od drzew, które już wkomponowały się w nasze miasto. Człowiek, który nie ma szacunku dla drzew nie jest godzien życia na ziemi”.

Przeciwko planowanej wycinie protestują też inni człuchowianie. Pomysłem zbulwersowana jest Jurata Tonis.

- Nie dam wyciąć drzew. Jeśli będzie taka potrzeba przywiążę się do drzewa - mówi zdenerwowana człuchowianka. - Jestem za ścieżką rowerową, ale nie w takim kształcie.

(pif)

REKLAMA

ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

**NOWY SAMOCHÓD
ZA
6 zł DZIENNIE**

Tylko w dniach 11-14 lutego br. samochody DAEWOO na SUPER RATY!

MATIZ - 188 zł
TICO - 157 zł
POLONEZ - 176 zł
LANOS - 256 zł
NUBIRA - 353 zł

MIESIĘCZNIE!

- bez zaświadczeń o zarobkach;
- wystarczy dowód osobisty i 3% wpłaty na wybrany model;
- koszt usługi finansowej tylko 2,4% rocznie.

NIE TRĄĆ CZASU! WYKORZYSTAJ KORZYSTNĄ FINANSOWO PROMOCJĘ!

Zapraszamy do salonu firmowego w Chojnicach.
DT „A. LIBERA”, ST. RYNEK 9/10
(052) 397-34-18

* możliwość rezerwacji telefonicznej
* ilość samochodów ograniczona

ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

Auto
DAEWOO

Text na prawach ogłoszenia R-15376/F/1062

WALENTYNKI W SIECI ERA GSM

erkatel
autoryzowany dealer

„Do 2 groszy za minutę połączenia z wybranym numerem do końca maja**”

Telefony już od **49,00 zł***



* cena netto z wyłączeniem taryfy Halo.
Opłata aktywacyjna 50 zł netto doliczana do pierwszej faktury.
Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży.
Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM.
** cena netto, dotyczy połączeń wewnątrz sieci Era GSM

Człuchów
P. H. „Warszawianka”

ul. Rynek 2
tel./fax 83-45-105 w. 3
0-604 507-837

Tvoja era



Debiut pisarski

Kolumny niebios

Mariusz Jast, mieszkaniec Koldowa rozpoczął promocję swojej pierwszej książki „Kolumny niebios”. Wydawnictwo Media Koncept przygotowało do sprzedaży 4 tys. egzemplarzy debiutanckiej książki Jasta.

Mariusz Jast pisze w języku niemieckim, gdyż przez kilka lat mieszkał w Niemczech. Sam nie podjął się tłumaczenia „Kolumny niebios” na swój ojczysty język.

- Mój pisany język niemiecki jest dużo lepszy niż polski - wyjaśnia autor. - Dlatego też pozostawiłem tłumaczenie moich utworów fachowcom.

Książki Mariusza Jasta mają kształt scenariuszy filmowych. Bohaterami są ludzie podpatrzeni w codziennym życiu, bohaterowie prasowych artykułów, przypadkowi przechodnie.

- Moje postaci są zlepkiem cech wielu ludzi, których kiedyś spotkałem, z którymi rozmawiałem - mówi autor. - Czasami wy-

gląd moich bohaterów za pożyczam z prasowych zdjęć, nic nie wiedząc o sfotografowanej postaci. Nie wzoruję się na konkretnych ludziach od początku do końca.

„Kolumny niebios” są pierwszą częścią planowanej przez autora trylogii. Część druga będzie nosiła tytuł „Fatalna świadomość”, natomiast trzecia „Burzliwe związki”. Oba tytuły będą wydane prawdopodobnie już w marcu br. W międzyczasie prowadzona będzie promocja w internecie. Autor ma bowiem własną stronę www (www.jast.w.pl) i grupę dyskusyjną. Z Mariuszem Jastem można porozmawiać także na kanale IRC.

(KP)



Mariusz Jast

Fot. Krzysztof Pazdzalski

REKLAMA

Człuchów
W nowym
miejscu

Od niedawna w budynku po starej przychodni działa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Niedługo do budynku zostanie przeniesiony również wydział zdrowia i pomocy społecznej Urzędu Powiatowego. Znajdą tam również siedzibę człuchowskie stowarzyszenia. W piwnicach będzie znajdował się gabinet lekarski dla diabetyków oraz gabinet ginekologiczny. W centrum znajdzie się również mała świetlica, w której będą prowadzone pogadanki z lekarzami.

- Mieścić się tam będą wszystkie instytucje, które mają związek z pomocą społeczną w powiecie i gminach - powiedział Aleksander Gappa, starosta człuchowski. - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie będzie pełnić funkcję koordynatora działań z tego zakresu. Myślę, że współpraca z miejskimi i gminnymi ośrodkami pomocy społecznej będzie się dobrze układać.

W planach jest zamontowanie specjalnego dźwigu dla osób niepełnosprawnych, który umożliwi wjazd na wysoki parter.

(kil)

Debrzno
Reklama
miasta

W siedzibie Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno oraz w miejscowym Urzędzie Miejskim można otrzymać bezpłatny folder, dotyczący gminy.

Oprócz kolorowych zdjęć w publikacji zamieszczono historię Debrzno. Jest też krótka informacja o atrakcjach turystycznych i zabytków na terenie miasta.

Publikacja przetłumaczona została na język niemiecki. Koszt druku pokryła Fundacja Partnerstwo dla Środowiska.

W najbliższym czasie ukaże się drugi, nieco mniejszy folder o Debrznie. Obok zdjęć miasta, znajdują się w nim adresy gospodarstw agroturystycznych na terenie gminy.

(HJ)

REKLAMA

TREID „DUET”
BEZPOŚREDNI IMPORTER
WEST. POLEGA -
-SKLEJKI LIŚCIASTE
I IGLASTE - Rosja
- WYROBY HUTNICZE - Ukraina, Rosja
-BLACHY, KĄTOWNIKI, CEOWNIKI ORAZ RURY
-PODŁOGI „EPI” 24 tys.obr.-38 zł
KONKURENCYJNE CENY
77-300 CZŁUCHÓW,
ul. KWIATOWA 2, tel. (059) 83-42-217, 83-44-117
R-2223/B/1062

Człuchowianie bronią kasztanowców

Drzewa drżą
ze strachu

- Wycięto jedyny kasztan kwitnący na czerwono, aby wyremontować płot - twierdzi Waldemar Faryno.

Fot. Waldemar Faryno

Po naszym artykule na temat budowy ścieżki rowerowej w Człuchowie, otrzymaliśmy sporo telefonów i listów od Czytelników, zbulwersowanych planami wycięcia kasztanowców przy ul. Wojska Polskiego.

Przeciwko wycince protestuje m.in. Waldemar Faryno, człuchowski rzeźbiarz. Oto treść jego listu do redakcji.

„Nie tak dawno, bo w ubiegłym roku bezkarnie wycięto jedynego na terenie miasta kasztanowca kwitnącego na czerwono. Zrobiono to tylko po to, żeby wyremontować płot. Uważam, że to straszna głupota.

Dzisiaj słyszymy, że nasze władze postanowiły wyciąć 40 kasztanowców, żeby zrobić ścieżkę rowerową. W głowie mi się nie mieści, jak można podjąć taką decyzję. Argumenty, których używa pan Szreder, są krótko mówiąc bzdurne. Trzeba wiedzieć, że kasztanowce

mają system korzeniowy, który rozchodzi się w głąb ziemi, przy czym sam kasztanowiec jest drzewem bardzo żywotnym. Gdyby było inaczej, to jezdnia na ul. Wojska Polskiego nie wyglądałaby tak, ja teraz. Mówi się przecież, że te obecne kasztany żyją 50 lat, a może nawet więcej.

Drzewa, które dzisiaj nam szkodzą to topole, które były sadzone kilkadziesiąt lat temu. Mają one płytki, a jednocześnie bardzo silny system korzeniowy. Można to zobaczyć na terenie obiektów OSiR nad Jeziorem Rychnowskim.

Chwała panu burmistrzowi za myśl, aby zasadzić 1000 drzew w zamian

za te wycięte. Niech władze miasta zrobią to jednak z głową, tak żeby za 50 lat nikt nie myślał o ich wycianianiu.

Zieleni nigdy dosyć, dlatego też trzeba sadzić drzewa, gdyż są one płucami Człuchowa. Precz z rękoma od drzew, które już wkomponowały się w nasze miasto. Człowiek, który nie ma szacunku dla drzew nie jest godzien życia na ziemi”.

Przeciwko planowanej wycince protestują też inni człuchowianie. Pomysłem zbulwersowana jest Jurata Tonis.

- Nie dam wyciąć drzew. Jeśli będzie taka potrzeba przywiążę się do drzewa - mówi zdeperwowana człuchowianka. - Jestem za ścieżką rowerową, ale nie w takim kształcie.

(pif)

REKLAMA

UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

**NOWY SAMOCHÓD
ZA
6 zł DZIENNIE**

Tylko w dniach 11-14 lutego br. samochody DAEWOO na SUPER RATY!

MATIZ - 188 zł
TICO - 157 zł
POLONEZ - 176 zł
LANOS - 256 zł
NUBIRA - 353 zł

MIESIĘCZNIE!

- bez zaświadczeń o zarobkach;
- wystarczy dowód osobisty i 3% wpłaty na wybrany model;
- koszt usługi finansowej tylko 2,4% rocznie.

NIE TRACĆ CZASU! WYKORZYSTAJ KORZYSTNĄ FINANSOWO PROMOCJĘ!

Zapraszamy do salonu firmowego w Chojnicach.
DT „A. LIBERA”, ST. RYNEK 9/10
(052) 397-34-18

* możliwość rezerwacji telefonicznej
* ilość samochodów ograniczona

ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

Auto System DAEWOO

Tekst na prawach ogłoszenia R-15376/F/1062

WALENTYNKI W SIECI ERA GSM

erkatel
autoryzowany dealer„Do 2 groszy za minutę
połączenia z wybranym
numerem do końca maja**”Telefony już
od
49,00 zł ** cena netto z wyłączeniem taryfy Halo.
Opłata aktywacyjna 50 zł netto doliczana do pierwszej faktury.
Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży.
Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM.
** cena netto, dotyczy połączeń wewnątrz sieci Era GSM**Człuchów**
P. H. „Warszawianka”
ul. Rynek 2
tel./fax 83-45-105 w. 3
0-604 507-837

Troja era



Maturzyści '2000

Do matury 87 dni



Krzysztof Belcarz, Jolanta Borko, Tomasz Budziszewski, Bartosz Być, Piotr Cienki, Jadwiga Diakun, Małgorzata Drozd, Sabina Filipczak, Magdalena Frymark, Sebastian Jonczyński, Radomił Kopeć, Emilia Mackiewicz, Paweł Mielniczek, Adam Milkowski, Małgorzata Montusiewicz, Agnieszka Pacha, Anna Pryba, Anna Przygodzka, Sabina Rutz, Marek Szymański, Zdzisław Urbański, Małgorzata Walkowiak, Dorota Wilkowska, Aneta Wrona, Waldemar Zalewski, Justyna Zielińska, Anna Zwierzyńska.

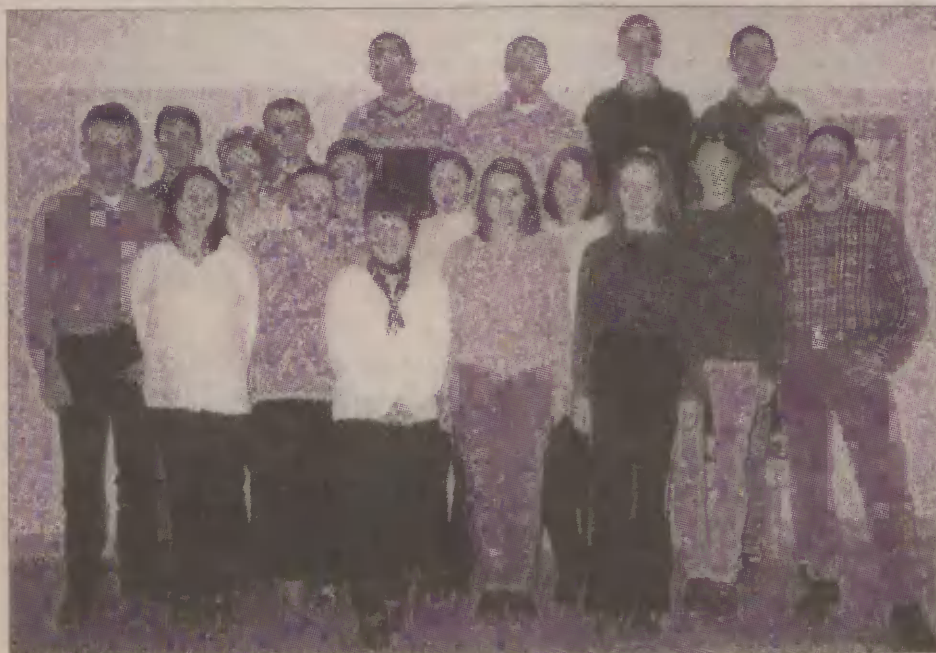
W tym tygodniu prezentujemy klasy maturalne z Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Agrobiznesu w Człuchowie.

Klasa IV a Liceum Ogólnokształcącego liczy 27 uczniów. Jej wychowawcą jest Dariusz Borowski, nauczyciel historii. - Mamy wspaniałego wychowawcę,

który jest jednocześnie maratończykiem z niezłymi wynikami - twierdzą zgodnie uczniowie. - Wspaniała jest również klasa. Każdy z nas ma

w sobie coś niepowtarzalnego. Są specjaliści od ściągania, od uczenia się i od sportu. Niektórzy lepiej mówią po niemiecku niż po polsku.

Mimo, że klasa jest zgrana, dziewczęta twierdzą, że to one mają decydujący głos.



Wojciech Brudnicki, Kamil Dobek, Irena Dwojak, Marta Dzikowska, Wojciech Gasiński, Robert Głowa, Lawinia Guzińska, Krzysztof Hannusch, Tomasz Janta-Lipiński, Paweł Jasnos, Krzysztof Kreft, Mariusz Lemańczyk, Marcin Majewski, Edyta Marek, Maciej Miron, Ilona Obrębska, Katarzyna Olejniczak, Aneta Pankau, Maciej Paprota, Katarzyna Peplińska, Monika Przyszlak, Monika Stelmach, Paweł Wosiński, Agnieszka Wylotek.

Fot. Józef Szymanowski

Do klasy V Technikum Agrobiznesu uczęszcza 11 dziewcząt i 13 chłopców. Wychowawcą jest Elżbieta Włodarczyk.

- Jesteśmy zdyscyplinowaną i zgraną klasą. Nie było do tej pory żadnych niepo-

rozumień - mówią uczniowie. - Zawdzięczamy to m.in. naszej wychowawczyni. Jeśli trzeba - to nas broni, jak musi - trzyma nas krótko.

Do klasy uczęszcza kilka osób, które mają sukcesy w różnych konkursach. To-

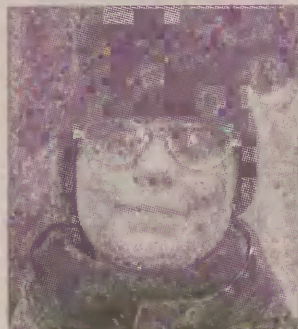
mek Lipiński zajął II miejsce w konkursie wiedzy i umiejętności BHP na szczeblu rejonowym. Wojtek Gasiński zdobył III miejsce w konkursie wiedzy i umiejętności młodych producentów rolnych.

(JSz)

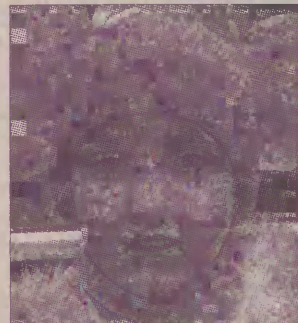
Nasze pociechy



Siedmioletni Krystian Kallikowski mieszka w Człuchowie. Tegoroczne ferie spędza w domu. Lubi bawić się misiami i czytać książki. Miło spędza również czas bawiąc się grą komputerową. Jego ulubioną potrawą jest zupka warzywna.



Dominika Wojewska ma 11 lat i pochodzi z Koszalina. Ferie spędza u babci w Człuchowie. Wraz ze swoimi siostrami wspólnie lepią różne stworki z plasteliny i modeliny. Popołudnia spędzają na wspólnych spacerach z babcią.



Ania Wojewska skończyła 7 lat. Razem z siostrami spędza wolny czas u babci w Człuchowie. Ania lubi najbardziej szydełkować i robić na drutach. Uwielbia jeść rosół i zupę pomidorową, które gotuje jej babcia.

(AKA)

Zdjęcia Monika Buczna

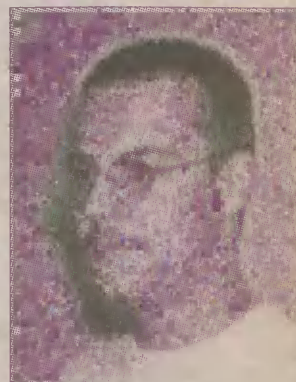
Po publikacji

Prezentując sylwetki maturzystów w „Dzienniku Człuchowskim” 21 stycznia br. zamieściliśmy wypowiedź uczniów klasy V Technikum Mechanicznego, dotyczącą ich koleżanki z klasy. Mogła ona zostać źle zrozumiana. Wypowiedź maturzystów była stwierdzeniem żartobliwym, co zaznaczyliśmy w tekście. Uczennicę, która poczuła się urażona wypowiedzią, przepraszam za wykorzystanie w publikacji wypowiedzi na jej temat.

Piotr Furtak

Człuchów. Piszemy o Tobie Stypendysta prezesa

Marcin Hoppe, uczeń drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Człuchowie w najbliższym czasie odbierze stypendium prezesa Rady Ministrów.



Marcin Hoppe

Fot. Archiwum

Marcin, mimo że jest w drugiej klasie, ma w kieszeni już indeks do szkoły wyższej. Może studiować na Wydziale Chemicznym Politechniki Gdańskiej. Marcin jest wielokrotnym laureatem i finalistą konkursów chemicznych, zorganizowanych przez kuratoria dla szkół podstawowych oraz przez uniwersytety dla szkół średnich.

Od kilku lat rokował wielkie nadzieje. Będąc jeszcze uczniem szkoły podstawowej zdobył II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Chemicznym, zorganizowanym na Uniwersytecie Warszawskim. Mimo że ma

już wstęp wolny na studia, bynajmniej nie zamierza zrezygnować z konkursów i olimpiad chemicznych.

- Nie zdecydowałem jeszcze, co będę robił po maturze - mówi Marcin. - Pasjonuję się chemią analityczną.

Poza chemią, pasją Marcina jest informatyka. Poznaje tajniki programowania w języku programowania C++.

(kil)

Życzenia



9 lutego trzy latka kończy Nicole Kuzinna, która mieszka na stałe w Niemczech. Z tej okazji kochanej Nicole moc serdecznych życzeń, dużo uśmiechu na twarzy, wielu przyjaciół, wspaniałych zabaw i wszystkiego, co najlepsze składają babcia Zbysia, dziadzius Marius oraz piesek Ben.

Fot. archiwum



Z okazji 16 urodzin Marcinowi Wandzie dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, dobrych wyników w nauce oraz dużo sukcesów w sporcie życzą rodzice, chrześni oraz rodzeństwo Tomek, Gosia i mały braciszek Patryk.

Fot. archiwum

Wandzin. Czekając na powrót

Gdyby człowiek był idealny...

Przyjeżdżają do Wandzina, aby walczyć z nalożeniem, ze swoimi słabościami, z samym sobą. Odrzuceni przez społeczeństwo, często nieakceptowani nawet przez najbliższych szukają tu szansy na nowe, lepsze życie.

Powrót do społeczności nie jest łatwy. Wymaga wielu wyrzeczeń. Do Eko Szkoły Życia trafiają osoby, które próbowały zerwać z nalożeniem już wcześniej. Często są poważnie chorzy i właśnie tutaj szukają ostatniej deski ratunku.

Powrót do społeczeństwa

- Bardzo często ludzie, którzy dowiadują się, że są chorzy na raka rzucają palenie - mówi Donat Kuczewski, dyrektor Eko Szkoły Życia. - Podobnie jest z narkomanami, ci, którzy próbują odciąć się od dna muszą zerwać z nalożeniem. Nie wszystkim starcza jednak sił, często kończy się to „złotym strzałem”.

Co roku z Wandzina wyjeżdżają ci, którzy próbują rozpocząć od nowa. Iwona w ubiegłym roku przeprowadziła się do Człuchowa. Opiekuje się starszą chorą osobą. Jest zadowolona, często przyjeżdża do wizyty do ośrodka. Podobnie pani Jasia, która przyjechała do Wandzina z czwórką dzieci. Jej też się udało - w lipcu ubiegłego roku od wójta gminy Ustka dostała mieszkanie zastępcze.

Czucie bezpieczeństwa

- U nas czują się bezpiecznie - mówi Donat Kuczewski. - Czasami musimy niemalże ich wyrzucić. Najczęściej zanim trafili do nas, nasi podopieczni żyli na krawędzi ubóstwa. W Wandzinie mają zapewnioną pomoc socjalną i zdrowotną. Czasami trudniej zmusić ich do usamodzielnienia się niż załatwić im mieszkanie. W ubiegłym roku dla dwojga osób znaleźliśmy mieszkanie w Bytowie. Musieliśmy wówczas niemal wyrzucić ich

z ośrodka. Nie zostawiamy ich jednak bez opieki, dopóki nie staną na nogi, staramy się im pomagać.

Nie wszystkim jednak się udaje. W ubiegłym roku do Wandzina wróciła rodzina, która od pewnego Belga otrzymała propozycję zamieszkania w jego domu, w zamian za pilnowanie dobytku. Ci ludzie nie poradzi sobie jednak z nową sytuacją. Rodzina wymaga stałej opieki, dlatego też prawdopodobnie nie będzie mogła opuścić ośrodka.

Bardzo dobrze poradził sobie natomiast Stanisław. Przebywał on w Eko Szkole dwukrotnie. Po raz pierwszy nie udało mu się. W tej chwili od półtora roku żyje poza ośrodkiem. Zarejestrował działalność gospodarczą, jest właścicielem małej firmy. Wykorzystał swoje artystyczne umiejętności. Pan Stanisław produkuje piękne drzewka, kilka z nich można zobaczyć w Wandzinie. Jego firma radzi sobie bardzo dobrze, eksportuje swoje wyroby, zatrudnia kilka osób.

Praca i ekologia

Mieszkańcy ośrodka w Wandzinie sami produkują żywność. Praca pomaga im w przystosowaniu się do życia w społeczeństwie. Sami uprawiają ziemię oraz zajmują się hodowlą zwierząt.

- Od siedmiu lat nie kupujemy mięsa - opowiada Donat Kuczewski. - Czasami osoby opiekujące się zwierzętami mają dylematy moralne przed ich zabiciem. Dlatego też przyjeżdża do nas rzeźnik. W ośrodku hodujemy świny rasy, którą nazwaliśmy wandzińską. Ludzie przywiązują się do zwierząt.

Oprócz świń w osadzie hodowane są m.in. kurczaki i króliki. Szczególnie te

ostatnie są warte zainteresowania. Rasa, która jest hodowana w Wandzinie należy do zagrożonego gatunku. Za hodowlę królika białego popielniańskiego Eko Szkoła otrzymała dyplom od UNDP, agencji ONZ zajmującej się ekologią.

W osadzie w Wandzinie po raz pierwszy w Europie środkowej zastosowano ogrzewanie wodą z jeziora z wykorzystaniem pompy ciepłej. Inne proekologiczne inicjatywy to wykorzystanie biomasy jako paliwa do ogrzewania nowego budynku hotelu oraz ekologiczna uprawa roślin.

Jestem nosicielem

Darek przebywa w Wandzinie od trzynastu miesięcy. Nie ukrywa, że jest nosicielem wirusa HIV. Nie wie jednak, w jaki sposób doszło do zakażenia. W tej chwili czuje się lepiej. Liczy na to, że wkrótce będzie mógł wrócić do domu.

- Wszystko zaczęło się w 1989 r. - opowiada mężczyzna. - Zaczęłam brać już po skończeniu zawodówki. Kolega, który kilka razy wcześniej pożyczał ode mnie „na centa” zaproponował, abym sam spróbował. Wziąłem raz, drugi, w końcu spodobало mi się to.

Darek pochodzi ze Skarżyska Kamiennej. O tym, że jest nosicielem dowiedział się we Włoszech. Przebywał tam przez trzy lata. Pracował na czarno.

- We Włoszech zacząłem więcej pić, brałem też heroinę. Kiedy nie miałem pieniędzy, kradłem. Taka sytuacja trwała do momentu, gdy mnie deportowano. Wówczas też wróciłem do domu. Po roku trafiłem do szpitala w Krakowie.

Problem z nudą

Przez trzy dni Darek przebywał na oddziale detoksykacyjnym. Nie wytrzymał, uciekł. W końcu trafił do Wandzina. Od tamtego czasu nie bierze, nie pije. Jest jednak dość poważnie chory. Przyjmuje leki antywirusowe. Nie widzi na le-



Ośrodek w Wandzinie mieści się w odremontowanym pałacyku.

we oko, na prawym ma zaciemę. Ze względu na stan zdrowia, nie pracuje. Jego największym problemem jest nuda, z tego właśnie powodu chciałby wrócić do domu.

- Wiem, że w domu nie ma odpowiednich warunków dla chorej osoby - mówi Darek. - Nie byłoby mnie stać na utrzymanie. Wiązałoby się to z kupnem leków i częstymi wyjazdami do Krakowa. Moi rodzice są biedni. Pomimo tego chciałbym wyjechać na święta do domu i zostać.

W tej chwili Darek nie dostaje renty. Od nowego roku weszły w życie przepisy, według których osoby nie zameldowane powinny otrzymywać rentę z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Tam jednak nie ma pieniędzy na ten cel.

Poezja i miłość

Gdyby człowiek był idealny -

Nie musiałby odejść z Rajskich Ogrodów

Nie niszczyłby natury

Nie zabijał bez powodu

Nie tworzyłby iluzji i martwych rzeczy

Nie mówiłby że jest z Boga i sam sobie przeczył

(Gdyby)

Wiersze, które pisze Włodzimierz są najczęściej tekstami do jego piosenek. Ich autor pochodzi z Legnicy i jest narkomanem. W Wandzinie przebywa od lipca 1998 r. Wcześniej leczył się w kilku ośrodkach, wychowawcy stwierdzili jednak, że powinien mieć szansę na readaptację.

- W tej chwili odradzam się na nowo, mam tylko nadzieję, że nie jest zbyt późno - mówi Włodzimierz Wróbel. - Od kiedy trafiłem do Wandzina pracuję, wcześniej miałem z tym problemy. Wydaje mi się, że wyjść z narkomanii tak naprawdę nikomu się nie udało. Są chwile, że tęsknię do narkotyków. Muszę toczyć walkę z samym sobą, dla normalnych ludzi jest to niezrozumiałe.

Natura - „Matka stara” - okryta w zieloną szatę

Skarży się na syna - człowieka

Co postawił kratę między sobą - a nią

Sam zarzucając na siebie szmatę kolorową

uwieźił się w szarości betonu i stali

Twierdząc wystawił - siebie wywyższył

Tym samym - obalił lecz Natura jak to matka czeka na syna - „kameleona”

(Stara Baśń)

W oczekiwaniu na potomka

Osoba czytająca wiersze Włodka może doszukiwać się w nich tego, co jest w jego życiu najważniejsze. Inspiracją do utworów, które powstały w ostatnim czasie jest kobieta i dziecko, którego oczekuje autor wierszy.

- Będę miał dziecko i związane z nim obowiązki - mówi Włodzimierz. - Chciałbym, aby nie musiało przechodzić tego, co ja. Sądzę, że każdy człowiek rodzi się, aby odkupić błędy przodków. Ja sam wychowywałem się w rodzinie, w której bardzo duże znaczenie miał alkohol. Czasami jest on gorszy niż narkotyki. Czekam na bardzo dużo pracy, wierzę jednak, że Bóg jest łaskawy i pozwoli mi pokonać wszystkie przeszkody.

Piotr Furtak



Katarzyna Stefaniuk jest terapeutką w Eko Szkole Życia w Wandzinie. Na zdjęciu z Donatem Kuczewskim, dyrektorem ośrodka.



Mieszkańcy ośrodka w Wandzinie sami uprawiają ziemię i hodują zwierzęta.



Włodek wykonuje prace pomocnicze w kotłowni.

REKLAMA

NOWA SIEDZIBA
NOWY ASORTYMENT
HURTOWNI
ODZIEŻOWEJ

jet

GDĄSK-PRZYMORZE
ul. Śląska 39A
TEL. 762-00-99

R-97A/1143

OGŁASZAJ SIĘ
W „DZIENNIKU
BAŁTYCKIM”



FABUD
SPÓŁKA Z O.O.

CZŁUCHÓW
ul. Jerzego z Dąbrowy 5 a
(między ZUS-em
i Urz. Skarbowym)
Tel./fax (059) 83-42-204

OFERUJEMY:

- * WSZELKIE USŁUGI BUDOWLANE (inwestycyjne, modernizacyjne)
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * KOSZTORYSOWANIE
- * SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:
- wyroby firmy ATLAS
- cegła, beton komórkowy
- materiały z klinkieru
- farby, tynki szlachetne
- piany, silikon od 4,23 zł
- materiały pokryciowe (papa, lepiki)
- glazura, terakota
- płyty gipsowo-kartonowe od 4,74 brutto
- gładzie szpachlowe
- stolarkę budowlaną POŁOKNA
- rywny NICOLL
- wełna mineralna 5 cm - 3,34 m² brutto
- gips szpachlowy 0,93 zł brutto/kg

**ZADZWOŃ
I PORÓWNAJ
CENY**

BEZPŁATNY TRANSPORT

KORZYSTNE RABATY

KARTA STAŁEGO
KLIENTA

R-2976/E/1062

Pączki, tańce i wycieczki Ferie na wesoło



W modelarni można było pograć na komputerach.

Dobiegają końca ferie zimowe. Dzieci, które nie miały możliwości wyjazdu na zimowiska, mogły spędzać czas wolny w ośrodkach kultury.

- Codziennie przychodziło do nas 130-140 uczestników - powiedziała Maria Jężeńska-Ruks, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie. - Uczestnicy zimowiska mogą wziąć udział w zajęciach plastycznych, tanecznych, wokalnych, teatralnych, kulinarnych, hafciarskich. Codziennie dzieci dostawały pączka lub drożdżówkę. Do organizacji ferii zimowych włączyła się Grażyna Radziemska, pełnomocnik zarządu miasta ds. rozwiązywania problemów alkoholowych sponsorując dyskoteki dla uczniów starszych. Propagujemy trzeźwy styl życia.

Zimowisko zostało zorganizowane wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury, Zespołami Szkół nr 1 i 2.

W ramach zajęć w grupach odbyły się wycieczki do zakładów pracy. Uczestnicy ferii odwiedzili muzeum, gdzie poznawali najstarsze dzieje Człuchowa. W pracowni plastycznej uczestnicy zimowiska ćwiczyli swoje zdolności plastyczne, a na zajęciach kulinarnych uczyli się podstaw sztuki gotowania. Józefa Sitarz, mistrzyni haftu uczyła dziewczęta wyszywać. Nie zabrakło także lekcji tańca. W pierwszym tygodniu ferii dzieci wybrały się do pobliskiego kina na darmowy występ wrocławskiego iluzjonisty.

(kil)

Zdjęcia Krzysztof Lichucki



Zamiast zaplanowanych zabaw na śniegu w człuchowskim MDK zorganizowano zawody sprawnościowe.

REKLAMA

Człuchów. Karnawałowo w liceum

Pieniądze dla szkoły



W takt piosenki „Jedzie pociąg z daleka” uczestnicy balu utworzyli korowód.

1100 zł uzyskano podczas licytacji złotego serduszka na balu karnawałowym, zorganizowanym przez Radę Rodziców oraz dyrekcję Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Człuchowie.

- Jeszcze nie znamy dokładnej sumy, którą uzyskaliśmy poprzez organizację balu. Cały zysk przeznaczymy na modernizację sali komputerowej oraz wymianę sprzętu sportowego w sali gimnastycznej - powiedziała Ewa Hryszkiewicz, dyrektor liceum. - Chciałabym szczególnie podziękować państwu Kraśnikowiczom oraz Pawłowi Piwowarskiemu, którzy przekazali fany do loterii.

Zabawa do rana

Na parkiecie w auli człuchowskiego ogólniaka bawiło się do rana sto czterdzieści osób. Od pierwszych taktów muzyki parkiet auli szybko się zapełniał. Wśród uczestników zabawy karnawałowej można było spotkać lekarzy, prawników, architektów, właścicieli firm i hurtowni z Człuchowa.

- Ta zabawa jest bardzo udana, to prawdziwy karnawał. Muzyka jest świetna, a atmosfera gorąca - komentowali zadowoleni uczestnicy balu.

- Trzeba wspomóc naszą dawną szkołę - podkreślali dawni uczniowie - absolwenci, których wielu było wśród uczestników zabawy. Teraz uczą się już tu nasze dzieci - dodawali.

Serduszko za tysiąc

Jedną z atrakcji balu był występ uczniowski „Zależy jak leży”, który zaprezentował skecze i dowcipne



Najprzyjemniej tańczyło się w parze. Na zdjęciu: Astryda Mądra z Człuchowa.

piosenki. Niezwykle emocjonująca była licytacja złotego serduszka, którego cena wywoławcza wyniosła już 200 zł. Po chwili było 300, 400, 600, 650 zł i kwota szybko rosła. Ostatecznie serduszko sprzedano za 900

zł. Całkowity dochód z licytacji wyniósł 1100 zł.

Ogromnym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa. Szybko sprzedano ponad sto przygotowanych losów, chociaż każdy kosztował dziesięć złotych. Fany były dowcipne, można było wylosować szampany, wino, żartobliwe i dowcipne obrazki, bieliznę, a nawet wałki do ciasta i plastikowe miski z klamerkami.

(kil)

Zdjęcia Krzysztof Lichucki



Jedną z konkurencji był taniec torreadora.

Człuchów. W myjni

Na kawę i telewizję



Mariusz Deja i Aneta Warsińska spędzają miło czas w poczekalni podczas gdy...

W Człuchowskiej myjni właściciele samochodów czas oczekiwania mogą skrócić pijąc kawę, oglądając telewizję lub czytając gazetę.

Znajdująca się na terenie PPKS myjnia jest całkowicie ekologiczna i nie zanieczyszcza środowiska przyrodniczego. Składa się z dwóch stanowisk: dla samochodów osobowych wraz z suszarnią oraz dla samochodów ciężarowych i autobusów.

Na pierwszym stanowisku wysokość pojazdu może wynosić do 2,70 m, a na drugim nawet do 4,20 m.

Mycie samochodów odbywa się automatycznie lub ręcznie - powiedział nam Stanisław Antonowicz, kierownik myjni. - Przed właściwym myciem samochód jest myty wstępnie. Najpierw służy piasek z lakieru, dopiero później włącza się urządzenie myjni lub myje samochód ręcznie.

Po wprowadzeniu auta do środka kierowca wychodzi, bo wymagają tego przepisy. Obsługa włącza odpowiedni program mycia. Dla



Ich samochód jest myty. Na zdjęciu: Piotr Wałaszewski odkurza wnętrze pojazdu.

samochodów osobowych dostępnych jest sześć programów - od standardowego mycia i suszenia po mycie kołpaków i woskowanie całego samochodu. Na specjalne życzenie pojazd myty jest ręcznie. Pracownicy myjni odkurzają również wnętrze auta. W automatycznej myjni samochodowej, znajdującej się na terenie PPKS można umyć samochody osobowe, autobusy oraz długie tiry. Podczas czyszczenia i odkurza-

nia samochodu właściciele samochodu mogą spędzić czas wolny w wybudowanej specjalnie dla nich poczekalni. W pomieszczeniu znajdują się meble wypoczynkowe i telewizor. Można napić się też kawy lub poczytać gazety. Przeszkolona poczekalnia została zrealizowana w uzgodnieniu z architektem tak, aby nie zepsuć ogólnego wyglądu myjni.

(kil)

Zdjęcia Krzysztof Lichucki

REKLAMA

Człuchów Kosmetyka auta

Sklepy motoryzacyjne oferują duży wybór kosmetyków do samochodów. Są wśród nich szampony z woskiem, preparaty do czyszczenia i konserwacji plastików, opon oraz szyb. Ceny też są zróżnicowane. Coraz częściej można kupić całe zestawy, tzw. restauratory lakieru. W każdym zestawie znajduje się szampon, specjalna kredka w kolorze lakieru do usuwania rys oraz wosk.

Największym powodzeniem cieszą się te produkty, które są reklamowane w telewizji - powiedział Zdzisław Piskorski, właściciel sklepu motoryzacyjnego w Człuchowie. - Hitem przez pewien czas był woskowy preparat regenerujący lakier T-cut w różnych kolorach. Za opakowanie 0,5 l trzeba zapłacić 41 zł. Obecnie najczęściej klienci kupują zwykle szampony do karoserii i płyny do konserwacji opon, felg. Bardzo dobrze się sprzedają markowe produkty, głównie firmy Shell.

(kil)

REKLAMA

Ceny kosmetyków (w zł)

szampony z woskiem 0,5 l	4,50-4,90
szampon do dużych zanieczyszczeń 1 l	29,80
płyn do mycia i konserwacji felg 0,75 l	10,40
płyn do felg aluminiowych	29,80
płyn do mycia szyb 0,5 l (atomizer)	4,40
preparaty do czyszczenia i konserwacji opon 0,5 l	4
preparaty w atomizerze 0,5 l	8,20
preparaty do czyszczenia plastików	6-22
preparaty do czyszczenia tapicerki 0,5 l	11
płyn do usuwania rys i mikropeknięć 0,5 l	18,70
woskujący regenerator lakieru 0,5 l	41
woski do polerowania	15,50-37

Ceny pochodzą ze sklepu motoryzacyjnego Emax przy ul. Królewskiej 1b w Człuchowie. (oprac. kil)

REKLAMA

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

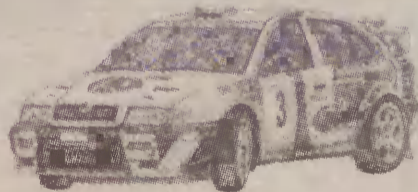
z dostawą do domu po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-6423/B/918



I Zimowy, Rodzinny Rajd Samochodowy Škody



12.02.2000

Plichta, Autoryzowany Dealer Škody
84-200 Wejherowo ul. Gdańska 13c
tel. 677 53 91, 672 78 08, fax 672 77 98

S-376/A/1063

IQ 206

PEUGEOT 206.
BŁYSKOTLIWY SAMOCHÓD

INTERVAPO
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66÷69

206 PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

KONTYNGENT 2000 !
BMW SERII 3 TOURING JUŻ W SPRZEDAŻY
HOMOLOGACJA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO

Promocja-bezplatne przeglądy przez okres 24 miesięcy.
Ilość samochodów w ofercie ograniczona

A.S.O. BMW „KULESZA” GDYNIA, UL. HUTNICZA 9
TEL. 663 71 55, 663 47 00, FAX 623 56 81

Cennik aut

Niektóre wywoławcze
kwoty aut na giełdzie
w Chojnicach (w zł)

Polonez

1982 r.	1500
1983 r.	2500
1990 r.	4000 - 4900
1991 r.	5200
1992 r.	5400
1996 r.	13 900

Fiat 126p

1985 r.	1300 - 1500
1986 r.	2400
1989 r.	2700
1990 r.	3600
1997 r.	8300

Fiat Uno

1994 r.	13 800 - 13 900
1995 r.	18 500

Fiat Tipo

1989 r.	9200
1994 r.	15 200

Cinquecento

1992 r.	11 600
1994 r.	12 500
1995 r.	14 500
1997 r.	14 800 - 15 200

Ford Fiesta

1981 r.	3300
1990 r.	12 000
1993 r.	15 500
1994 r.	13 900
1995 r.	17 900
1996 r.	20 500

Opel Vectra

1990 r.	15 700 - 15 800
1991 r.	16 500
1995 r.	24 800
1996 r.	26 000

VW Golf

1982 r.	4600
1988 r.	13 200
1993 r.	23 000
1995 r.	26 500

Fiat Punto

1995 r.	18 300
1996 r.	18 900

Renault Megane

1998 r.	31 000
---------	--------

Audi 100

1983 r.	8200
1990 r.	16 500

Audi 80

1989 r.	13 800
1990 r.	16 000

Seat Toledo

1991 r.	14 900
1992 r.	17 500
1993 r.	18 900

Ford Escort

1990 r.	10 900
1991 r.	12 900

Opel Kadett

1989 r.	10 700
1991 r.	12 000

not. (ros)

Na chojnickiej giełdzie

Ożywacza odwilż

Ocieplenie temperatury powietrza wpłynęło dodatnio na frekwencję na giełdzie. Tym razem plac wypełniło ponad 200 aut. Przybywa również coraz więcej klientów zwłaszcza z terenów spoza województwa pomorskiego.

Przybyło zarówno samochodów, jak i kupujących. Ci drudzy miewali dylematy, bowiem szeroki wybór samochodów powodował, iż w podobnej cenie można nabyć modele różnych aut. Ich różnorodność, jak na giełdę przystało była duża. Dało się zauważyć supremację niektórych modeli. Potencjalni nabywcy Forda Fiesta mogli wybierać spośród aut nawet 20-letnich, ale były także egzemplarze liczące 10 i mniej lat. Podobnie z Oplem Vectra - do wyboru, do koloru. Najwięcej emocji wzbudzał efektowny, biały Ford Mondeo z 1997 r. Z kolei najstarszym autem był dobrze utrzymany Mercedes

200 D z 1978 r. Nie ustaliliśmy jego wartości giełdowej, bowiem właściciel auta najwidoczniej spacerował po terenie, nie umieszczając informacji o cenie. A propos cen - nadal najczęstszą informacją umieszczaną za przednią szybą samochodów jest adnotacja, iż cena auta jest do uzgodnienia.

Jednym z atutów chojnickiej giełdy, który przyciąga klientów na chojnicką giełdę są stoiska z akcesoriami samochodowymi i ogumieniem.

Oblegają je najczęściej osoby zajmujące się remontami aut.



Duże zainteresowanie wzbudzał Ford Mondeo z 1997 r.

Fot. Radosław Osinski

REKLAMA

kiedy, jeśli nie **teraz?**

POZOSTAŁO JESZCZE TYLKO

19

SAMOCHODÓW

ROZCZNIK 1999



Euro-Car

Główny Autoryzowany Dealer
81-020 Gdynia-Cisowa
ul. Owsiana 13
tel. (058) 623-68-08
fax (058) 623-69-98
www.eurocar.pl
e-mail: salon@eurocar.pl

Wartex

Autoryzowany Dealer
76-200 Słupsk
ul. Cecorska 9
tel. (059) 842-48-54
fax (059) 841-26-26
e-mail: wartex@plt.edu.pl

TWÓJ SAMOCHÓD
W ROZLICZENIUmożliwość rabatu do **5000 zł**
dotyczy wszystkich modeli 1999

REKLAMA

**ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
I POLICEALNE STUDIUM BANKOWOŚCI
I UBEZPIECZEŃ (zaoczne)**

OGŁASZAJĄ ZAPISY NA:

SEMESTR I rozpoczynający się W LUTYM 2000
ZAJĘCIA SOBOTA, NIEDZIELA CO 2 TYGODNIE

ZAPISY I INFORMACJE
WTORKI I CZWARTKI W GODZ. 16.00-19.00
SP. NR 3 W LĘBORKU, UL. J. KOSSAKA 103
tel. (059) 8621 905

MKS Debrzno

Przed sezonem

Seniorzy MKS Debrzno rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej. Piłkarze wznowili treningi 10 stycznia pod okiem Mirosława Kisetyczki. Dwa razy w tygodniu zawodnicy trenują na hali i jeden raz w terenie.

Rundę wiosenną drużyna rozpocznie w niezmiennym składzie. Na murawie zobaczymy bramkarzy: Daniela Janusza, Krzysztofa Szychowskiego i Tomasza Rutkowskiego; obrońców: Piotra Binkiewicza, Krzysztofa Borkowskiego, Sebastiana Grabkę, Pawła Kwaśniewskiego, Mirosława Łepka, Artura Markiewicza, Grzegorza Mendrka, Radosława Petreczkiego i Piotra Marka. Zagrają także napastnicy i pomocnicy: Leszek Beger, Krzysztof Jaworski, Mirosław Kisetyczka, Andrzej Koroś, Arkadiusz Lewenko, Sylwester Nylec, Maciej Sadowski, Roman Zembrzycki, Michał Pilarski, Ireneusz Nowak, Gracjan Miły.

Przed rundą jesienną drużynę zasilili: Rutkowski (Piast Człuchów), Marek Miły (juniorzy). Z zespołu odeszli: Oleksiewicz (Piast Człuchów), Racinowski (praca poza Debrznem), Maza (służba wojskowa), Bednarczyk (studia).

Najdłuższy staż w drużynie ma Mirosław Kisetyczka, grający trener, który wystąpił w 223 meczach rozegranych przez MKS. Powyżej 200 meczów w historii klubu zagraли także Sylwester Nylec i Krzysztof Borkowski.

- Celem drużyny na wiosenną rundę jest zajęcie 6, ewentualnie 8 miejsca w końcowej tabeli rozgrywek - powiedział nam Sebastian Michno, prezes zarządu MKS. - Czyli chcielibyśmy utrzymać aktualny stan.

W najbliższym czasie drużyna rozegra mecze kontrolne: 20 lutego ze Spartą Złotów, 27 lutego z Mechanikiem Bobolice na własnym boisku o godz. 12 i 5 marca z Jednością Zakrzewo.

(KP)

Chojnice-Człuchów

Gala coraz bliżej



W ubiegłym roku zawodnicy Olimpu Człuchów uczestniczyli w chojnickiej gali.

Fot. Justyna Myszyka

Piłkarze Olimpu Człuchów uczestniczyć będą w II Chojnickiej Gali Piłkarskiej, która już za tydzień rozpocznie się w Chojnicach. W poprzedniej gali drużyny Olimpu Człuchów zakończyły rozgrywki na półfinałach. W tym roku, mimo mocnej obstawy turnieju, będą zapewne walczyć o jeszcze lepsze wyniki.

Od przyszłego piątku na parkiecie chojnickiego OSiR, przy ul. Kościarskiej rywalizować będą 24 zespoły podzielone na trzy kategorie wiekowe, od rocznika 1986 do 1990. Swoją przyjazd potwierdziły już: UKS SP 44 Keg Bydgoszcz, Żaki Kołobrzeg, szkoła piłkarska

z Płocka, Darzbór Szczecinek, Unia Tczew, Kaszuba Kościerzyna, Olimp Człuchów. W hali OSiR zagrają także młodzi piłkarze Chojniczanki oraz UKS Jedynka i UKS Trójka, współorganizatorzy turnieju. Zaproszenia na imprezę otrzymali prezesi OZPN w Bydgoszczy i Gdańsku. Możliwe, że galę otworzy najslawniejszy polski żużlowiec, Tomasz Gollob.

Otwarcie zawodów przewidziano na 18 lutego br. na godz. 14. Mecze trwać będą do godz. 19. 19 lutego w hali OSiR piłkarze przebywać będą od godz. 8 do 19. Turniej zakończy się w niedzielę około godz. 14. Wstęp wolny. (DM)

REKLAMA

PHU Agro-Hurt
77-300 Człuchów, ul. Jerzego z Dąbrowy 5
tel./fax (059) 83-44-982, 0601 660 892

HURTOWNIA PASZ I DODATKÓW PASZOWYCH OFERUJE:

- * Pasze firmy HENDRIX
- * Premiksy BASF Polska
- * Śrutę sojową i rzepakową
- ** Mączki rybne
- * Mączkę mięsną DAKA

Zakupione towary dowozimy na miejsce wg życzenia klienta.
Zapraszamy do współpracy hodowców i handlowców.

R-2108/B/1062

„Życie przemija lecz pamięć pozostaje”.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

ALEKSANDRA RYNKA

i towarzyszyli Mu w ostatniej ziemskiej drodze

serdecznie dziękuje pogrążona w żałobie
Rodzina.

R-1562/A/1062

REKLAMA

7%*

NISSAN

Proszę Pani, proszę Pana trwa promocja u Nissana

Rok 2000 Nissan rozpoczyna z promocją na wybrane modele swoich samochodów. Sprawdź, co nowego czeka na Ciebie w salonach Nissana.

*** Obniżka cen nawet do 7%.**

Ilość samochodów ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów.

K.M.J. sc
80-314 Gdańsk, al. Grunwaldzka 303
Salon: (0-58) 552-19-92, 552-17-28
Serwis: tel./fax (0-58) 552-21-36, 552-13-17

OKNA PCV ZENKA .S.C.

Człuchów
ul. Słowackiego 21
tel./fax (059) 83 44 257

OKNA I DRZWI PCV

PRODUKCJA I MONTAŻ

Na terenie miasta i okolicy bezpłatna dostawa do domu + doradztwo techniczne

R-1882/B/1062

Zapraszamy do firmy FOTA
Pracuję tutaj, bo ciekawi ludzie sprzedają tu dobre samochody

Polecamy usługi ASO Ford
Stacja Kontroli Pojazdów
Sprzedaż części zamiennych

PRZYJEDŹ do nas nawet, jeśli JESZCZE nie masz Forda!

KUPON RABATOWY 10% na zakupione części

Główny Autoryzowany Dealer
Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 622 77 55

Ford Fota

VILCACORA zioła o. Szeligi
Nowy autoryzowany przedstawiciel Andean Medicine Centre w Polsce

> ADMAL <

Lębork - tel. 0-59 862 36 69
Grudziądz - tel. 0-56 462 49 38

Pod tymi numerami telefonów uzyskasz poradę na tematy związane z preparatami ziołowymi rozprowadzanymi za pośrednictwem AMC.

Pomożemy Ci w doborze stosownej kuracji i udzielimy wskazówek jak złożyć zamówienia. W razie potrzeby skontaktujemy z lekarzem Konsultantem AMC.

Z-145/A/502

Plebiscyt „Dziennika”

Ostatnia szansa

Dobiega końca plebiscyt na najpopularniejszego Sportowca Wszech Czasów powiatu człuchowskiego. Dziś po raz ostatni zamieszczamy plebiscytowy kupon.

W minionym tygodniu otrzymaliśmy ich bardzo dużo. Wszystkie wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród ufundowanych przez człuchowskie firmy i sklepy. Głosy przyznane przez naszych Czytelników powiększą kontą punktowe sportowców. Wyniki plebiscytu ogłosimy 5 marca na Powiatowym Balu Sportowców, który organizujemy wspólnie z ośrodkiem sportu i rekreacji, starostwem i urzędami gmin. Uczestnicy imprezy poznają złotą dziesiątkę wytypowaną przez Czytelników „Dziennika” oraz dziesiątkę najlepszych sportowców ustaloną przez lożę ekspertów, czyli działaczy i trenerów.

Na temat plebiscytu wypowiedział się m. in. Józef Podgórski, prezes KS Piast Człuchów.

- Jako długoletni działacz sportowy chciałbym wypowiedzieć się na temat przebiegu plebiscytu na najpopularniejszego Sportowca Wszech Czasów powiatu człuchowskiego. Godna uznania inicjatywa „Dziennika Człuchowskie-

go” powinna dać możliwość obiektywnej oceny dorobku poszczególnych sportowców. Jak wykazują dotychczasowe wyniki plebiscytu, głosujący to przeważnie młodzi ludzie (również sportowcy i ich rodziny), nie zawsze posiadający wiedzę o historii człuchowskiego sportu, a co za tym idzie o rezultatach najbardziej znanych zawodników sprzed lat. Stąd wysokie lokaty na liście sportowców, których wyniki nie dają raczej podstaw do zaliczenia ich do grona najwybitniejszych. Dlatego warto przypomnieć nazwiska zawodników, zdobywców medali na mistrzostwach świata, Europy i Polski z największym osiągnięciem sportu w Człuchowie na czele, czyli startem kajakarza, Marcina Kobierskiego na olimpiadzie w Atlancie.

Sądzę, że kilkunastoosobowej kapitule złożonej ze sportowych działaczy i trenerów uda się w miarę obiektywnie ustalić grupę najlepszych sportowców powiatu człuchowskiego.

(KP)

Propozycje Najlepsi sportowcy

W dzisiejszym numerze nazwiska najlepszych sportowców przypomina Józef Podgórski. Prezentujemy pierwszą część tych nazwisk.

Kajakarstwo

Marcin Kobierski - olimpijczyk, medalista MŚ, wielokrotny Mistrz Polski juniorów i seniorów

Katarzyna Opara - wielokrotna mistrzyni Polski, dwukrotnie piąte miejsce na MŚ seniorów

Mariusz Pomykała - dwukrotny medalista MŚ juniorów, wielokrotny mistrz Polski

Monika Opara - wielokrotna mistrzyni Polski, finalistka MŚ juniorów, trzykrotna mistrzyni Brazylia

Adam Ginter - mistrz Polski i wicemistrz Europy w 1999 roku

oraz grupa wielokrotnych mistrzów i medalistów MP: K. Owczarek, J. Niemczyk, A. Dembiński, I. Pliszka, A. Dudek, bracia Andrzejewscy, T. Sułkowski i D. Wróbel

Lekkoatletyka

Justyna Lesman - wielokrotna mistrzyni Polski juniorów oraz zrzeszenia LZS na 1500 i 800 metrów oraz w hali i przełajach, reprezentantka Polski w grupie nadziei olimpijskich

Katarzyna Pliszka - wielokrotna mistrzyni Polski juniorów i zrzeszenia LZS, reprezentantka Polski

oraz grupa wielokrotnych mistrzyni Polski i LZS: B. Towpik, K. Dyguda, M. Mysiek, a także Aureliusz Babuła - mistrz Polski młodzików w skoku wwyż

Tenis stołowy

J. Mazur, W. Korniluk, J. Mysza (wraz z J. Sitarzem) walczyli o wejście do I ligi

E. Korniluk (I liga), D. Pietrzykowska, C. i B. Jędrzejewscy i P. Babiński

Łuczniczstwo

Jan Mazur - prekursor łucznictwa w Człuchowie, uczestnik MP

Małgorzata Lisiecka - I i II liga w barwach Piasta Człuchów

Robert Salach - wicemistrz i mistrz Polski juniorów w hali i wielokrotny medalista MP w barwach Piasta,

grupa wielokrotnych mistrzów Polski młodzików i juniorów: J. Majewski, M. Święcicki, Z. Kropiewski, Z. Borzyszkowski, D. Mikołajczyk, M. Salach, T. Kozicki, A. Michalik, T. i A. Prądyńscy, W. Kęska, I. Świadek, Z. Kujawa.

REKLAMA

OPTIMUS
KOMME
PRZEDSIĘWZIĘTWO INFORMATYCZNE

- KOMPUTERY I AKCESORIA
- FISKALNE KASY SKLEPOWE
- SIECI KOMPUTEROWE

CHODNICE, ul. San Gato 1, tel. (0531) 78-188
CZŁUCHÓW, ul. Wojska Polskiego 5, tel./fax (059) 83-43-429

Pod patronatem „Dziennika Bałtyckiego”

Puchar dla Brdy Przechlewo



W półfinałach Piast I (żółte koszulki) pokonał Debrzo II w rzutach karnych 3:2.

Już po raz jedenasty w Człuchowie rozegrano halowy turniej piłki nożnej.

W imprezie zorganizowanej przez KS Piast udział wzięły drużyny z Debrzna, Przechlewa, Bobolic i Człuchowa. Każdy z klubów wystawił po dwa zespoły, które rozgrywały swoje spotkania w dwóch grupach. Po sześciu meczach systemem każdy z każdym kolejność była następująca.

Gr. I

Piast I	7	9:3
Brda II	7	10:5
Debrzo I	1	4:9
Mechanik II	1	4:10

Gr. II

Mechanik I	6	9:3
Debrzo II	6	6:4
Piast II	6	3:2
Brda I	0	1:10

Do gier półfinałowych awansowały po dwa najlepsze zespoły z grup. Bardzo dużo emocji dostarczyło pierwsze spotkanie pomiędzy Piastem I i Debrznem II, którego wynik ustalono dopiero w rzutach karnych. Skuteczniejszymi egzekutorami okazali się piłkarze Piasta, którzy zwyciężyli 4:3. W drugim spotkaniu Brda II pokonała Mechanika I 2:1. O trzecim miejscu zdecydowała seria rzutów karnych,



Tomasz Rutkowski (Debrzo II) został uznany za najlepszego bramkarza turnieju. Nagrody wręcali Józef Podgórski, Edmund Wanda i Edward Kądziała.

w których Debrzo II pokonało Mechanika I 2:0. W wielkim finale wszyscy kibice liczyli na zwycięstwo Piasta nad Brdą. Jednak już po pierwszej połowie Brda pokazała jak się strzela gole, aplikując rywalom dwie bramki. W drugiej odsłonie meczu Piast strzelił kontaktowego gola, ale zawodnicy Brdy odpowiedzieli także bramką i pokonali Piasta 3:1.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Tomasz Rutkowski (Debrzo II). Naj-

lepszym zawodnikiem wybrano Krzysztofa Bednarka. Najlepszego strzelca musiano wyłonić przez strzelanie rzutów karnych, bowiem aż czterech zawodników miało po pięć bramek. Najskuteczniejszym strzelcem okazał się Sylwester Nylec (Debrzo). Wszystkie spotkania sędziowali: Tadeusz Świadek, Stanisław Bugiel, Kazimierz Zabrocki. Sędzią głównym turnieju był Mirosław Nakielski.

(KP)

Zdjęcia Krzysztof Pazdański

Turnieje halowe

Piłkarskie rozgrywki

Zarząd Gminy Przechlewo i Klub MLKS Brda Przechlewo organizują międzynarodowy halowy turniej piłki nożnej. Będzie to już czwarta edycja tego turnieju. O puchar wójta gminy w sobotę, 12 lutego walczyć będzie pięć drużyn: VFB Gramzow (Niemcy), KS

Piast Człuchów, Ekomel Kolejczar Chojnice i dwa zespoły gospodarzy. Wstęp na turniej jest bezpłatny. Mecze rozgrywane będą w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Przechlewie.

Dzień później, 13 lutego o puchar starosty walczyć będą juniorzy w II Halowym

Turnieju Piłki Nożnej w Człuchowie. Turniej rozpocznie się o godz. 9.30 w hali sportowej ZS nr 2. W obu turniejach organizatorzy przewidują puchary dla najlepszych drużyn i nagrody dla wyróżniających się zawodników.

(KP)

Plebiscyt „Dziennika Człuchowskiego”

SPORTOWIEC WSZECH CZASÓW

1. _____

2. _____

3. _____

Moje imię, nazwisko i adres _____

Wypełniony kupon należy przesać pod adresem:
Człuchów, plac Wolności 4.